Obserwuj nas na:

Nr 10/2020 (19)
Październik 2020

URZĄD OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH

NEWSLETTER

UODO DLA INSPEKTORÓW OCHRONY DANYCH

IOD MOŻE MIEĆ DWÓCH ZASTĘPCÓW

Administrator może wyznaczyć dwie osoby zastępujące inspektora ochrony danych. Należy jednak zadbać o to, by przejrzyście określić nie tylko system zastępstw IOD, ale również podział obowiązków wszystkich osób, tak by wówczas, gdy jednocześnie będą one obecne w pracy, nie było wątpliwości, kto za jakie zadania jest odpowiedzialny.

W opinii organu ds. ochrony danych osobowych dopuszczalne jest, by administrator wyznaczył dwie osoby zastępujące inspektora ochrony danych. Jedna realizowałaby zadania IOD podczas jego nieobecności, a druga wówczas, gdyby w pracy nie było zarówno IOD, jak i tej pierwszej, zastępującej go osoby. Przyjęcie takiego rozwiązania jest racjonalne, umożliwia bowiem zapewnienie ciągłości wykonywania zadań IOD, a tym samym podnosi standard ochrony danych. Określenie kwestii zastępstwa IOD (np. w wewnętrznym zarządzeniu) sprzyja dobrej organizacji pracy IOD i uniknięcia sytuacji, w której nie było osoby, która mogłaby wykonywać zadania IOD podczas jego nieobecności.

Ważne jest jednak, aby kierownictwo jednostki zadbało nie tylko o przejrzyste określenie systemu zastępstw IOD, ale również jasno określiło podział obowiązków między IOD i jego „zastępców", tak aby nie doprowadzić do ewentualnych konfliktów na tym tle i by wówczas, gdy jednocześnie w pracy będzie obecny inspektor i osoby go zastępujące, nie było wątpliwości, kto za jakie zadania jest odpowiedzialny. Dla wszystkich, zarówno wewnątrz podmiotu będącego administratorem danych, jak w relacjach zewnętrznych musi być jasne, kto w danym momencie jest odpowiedzialny za monitorowanie zgodności przetwarzania danych osobowych z przepisami prawa.

JAKIE DANE PRACOWNIKÓW SZKOŁY DYREKTOR MOŻE UDOSTĘPNIĆ ORGANOWI PROWADZĄCEMU

Organ prowadzący szkołę nie ma podstaw, by żądać szczegółowych danych dotyczących pracowników takiej placówki.

Jeden z prezydentów miast będący organem prowadzącym szkołę zwrócił się do dyrektora placówki o przekazanie takich informacji dotyczących wszystkich pracowników, jak: wiek, całkowity staż pracy zawodowej, staż pracy w placówce oświatowej działającej na terenie gminy, przyczyny odejścia/zwolnienia pracownika, a jeżeli pracownik przeszedł do innej placówki oświatowej na terenie gminy, to wskazanie, do jakiej. Domagał się także podania, gdzie poprzednio byli zatrudnieni nowi pracownicy. W odniesieniu do pracowników administracji i obsługi dodatkowo prosił o podanie wykształcenia.

Wątpliwości szkoły i wyjaśnienia organu prowadzącego

Wniosek prezydenta wzbudził wątpliwości zarówno dyrektora szkoły, jak i szkolnego IOD. Dyrektor szkoły poprosił więc prezydenta o podanie podstawy prawnej i celu, jakiemu miałoby służyć przekazanie takich danych. W odpowiedzi prezydent wskazał, że podstawą prawną przekazania danych jest art. 6 ust. 1 lit. e RODO, który pozwala na zbieranie i przetwarzanie przez wła-

ściwy organ danych niezbędnych dla realizacji zadania publicznego.

Ponieważ takie wyjaśnienie nie rozwiało istniejących wątpliwości, dyrektor ponownie zwrócił się do prezydenta z prośbą o uściślenie, jakie zadanie realizowane w interesie publicznym, lub jaki aspekt sprawowania władzy publicznej wymaga pozyskania tak szerokiego zakresu danych.

W odpowiedzi organ prowadzący szkołę powołał się na art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, który stanowi, że „do właściwości rady gminy należą wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, o ile ustawy nie stanowią inaczej" oraz na art. 7 ust. 1 pkt 8 powyższej ustawy, zgodnie z którym „zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy edukacji publicznej". Wskazał też, że zgodnie z art. 30 ust. 1 wymienionej ustawy, prezydent wykonuje zadania gminy określone przepisami prawa oraz, że zgodnie z art. 4 pkt 16 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, gmina jest organem prowadzącym, a więc podmiotem uprawnionym do pozyskiwania i przetwarzania danych osobowych niezbędnych do realizacji zadań ustawowych.

Takie uzasadnienie wniosku dyrektor placówki uznał jednak za niewystarczające, a jednocześnie o opinię w tej sprawie zwrócił się do Prezesa UODO.

Ocena Prezesa UODO

W odpowiedzi Prezes UODO wskazał, że w ocenie organu nadzorczego, przepisy prawa, na które powołuje się prezydent miasta, tj. przepisy ustawy o samorządzie gminnym oraz prawa oświatowego nie stanowią wprost podstawy prawnej do tego, aby szkoła udostępniała, a organ prowadzący pozyskiwał tak szczegółowe dane osobowe pracowników, którymi dysponuje administrator (szkoła publiczna) będący pracodawcą. Przesłanką legalizującą przekazanie danych nie może być również art. 6 ust. 1 lit. e RODO, który zezwala na przetwarzanie danych osobowych wówczas, gdy jest to niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. Jej zastosowanie wymagałoby bowiem istnienia odpowiednich przepisów prawa. W opinii Prezesa UODO, ogólne przepisy wskazujące na zaspokajanie potrzeb publicznych, m.in. w zakresie edukacji, nie dają – z punktu widzenia przepisów o ochronie danych osobowych – podstaw, aby organ prowadzący pozyskiwał tak szeroki zakres danych. Ponadto cel polegający na realizacji zadań własnych gminy nie jest ściśle określonym celem, który precyzowałby konieczność pozyskiwania wskazanych danych znajdujących się w aktach osobowych.

Dodatkowe ograniczenie

Prezes UODO wskazał ponadto, że wprawdzie przetwarzanie danych osobowych (w tym ich pozyskiwanie czy udostępnianie) jest zgodne z prawem, kiedy zostanie spełniona jedna z przesłanek wymieniona w art. 6 ust. 1 RODO, ale w przypadku przesłanki określonej w art. 6 ust. 1 lit. f RODO odnoszącej się do sytuacji, kiedy przetwarzanie jest niezbędne do celów wynikających z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez administratora lub przez stronę trzecią, to – zgodnie z RODO – nie ma ona zastosowania do przetwarzania, którego dokonują organy publiczne w ramach realizacji swoich zadań.

Organ prowadzący szkołę to nie pracodawca

Organy prowadzące szkoły często chcą mieć dostęp do zbyt wielu danych związanych z zatrudnieniem, co nie powinno mieć miejsca, gdyż nie pełnią one funkcji pracodawcy.

Rolę tę pełni dyrektor placówki, co wprost wynika z przepisów szczególnych. Jak stanowi art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, „dyrektor jest kierownikiem zakładu pracy dla zatrudnionych w szkole lub placówce nauczycieli i pracowników niebędących nauczycielami. Dyrektor w szczególności decyduje w sprawach:

1) zatrudniania i zwalniania nauczycieli oraz innych pracowników szkoły lub placówki;

2) przyznawania nagród oraz wymierzania kar porządkowych nauczycielom i innym pracownikom szkoły lub placówki;

3) występowania z wnioskami, po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej i rady szkoły lub placówki, w sprawach odznaczeń, nagród i innych wyróżnień dla nauczycieli oraz pozostałych pracowników szkoły lub placówki".

Zgodnie zaś z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, „szkołą kieruje dyrektor, który jest (...) przełożonym służbowym wszystkich pracowników szkoły".

Potwierdza to także orzecznictwo sądów administracyjnych. Przykładowo WSA w Warszawie w wyroku z 7.12.2009 r. (sygn. akt II SA/Wa 1094/09) po analizie przepisów sektorowych stwierdził, że burmistrz „jest organem prowadzącym szkołę, jest również przełożonym Dyrektora szkoły, nie jest natomiast zwierzchnikiem pracowników zatrudnionych w takiej szkole, w tym również nauczycieli. Burmistrz ma zatem niewątpliwie prawo dostępu do danych osobowych Dyrektora szkoły, będąc jego zwierzchnikiem, nie ma natomiast prawa do przetwarzania danych nauczycieli w niej zatrudnionych. Ponadto wskazać należy, że zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (...), dyrektor kieruje szkołą, jest jej przedstawicielem na zewnątrz i przełożonym służbowym pracowników szkoły. Zapis ten potwierdza zatem uprawnienia jedynie dyrektora szkoły do przetwarzania danych osobowych nauczycieli w niej zatrudnionych".

ZAŚWIADCZENIE O PRZEKSZTAŁCENIU PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO W PRAWO WŁASNOŚCI BEZ DANYCH OSOBOWYCH BENEFICJENTA PRZEKSZTAŁCENIA

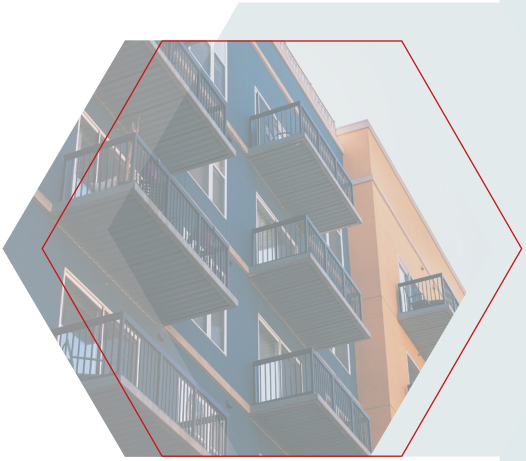

Burmistrzowi, który postąpił wbrew tej regule, Prezes UODO udzielił upomnienia.

Stało się tak na skutek skargi osoby, która uważała, że burmistrz bezprawnie udostępnił jej dane osobowe, rozsyłając do wszystkich dotychczasowych, 11 współużytkowników wieczystych nieruchomości, zaświadczenie o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Wyjaśnienia burmistrza

Burmistrz w wyjaśnieniach skierowanych do Prezesa UODO potwierdził, że sytuacja opisana przez osobę wnoszącą skargę faktycznie miała miejsce. Wskazał, że podstawą prawną wydania zaświadczenia o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego była ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów. Podniósł, że w obowiązującym stanie prawym zaświadczenie wydawane jest m.in. na wniosek właściciela lokalu uzasadniony potrzebą dokonania czynności prawnej mającej za przedmiot lokal, zaś organ zobowiązany jest do wydania zaświadczenia w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku. Zaznaczył, że z przepisów powołanej ustawy nie wynika przy tym, by organ zobowiązany był wydać kilka zaświadczeń – odrębnie dla każdego lokalu i związanego z tym lokalem udziału w gruncie.

Burmistrz wskazał również, że dane użytkowników wieczystych tej nieruchomości są danymi pozyskanymi jeszcze przed wejściem w życie RODO, zaś dane zawarte w wydanym zaświadczeniu (oprócz adresu) są danymi zawartymi w księdze wieczystej gruntowej i księgach wieczystych lokalowych, które są dostępne dla każdego z właścicieli nieruchomości.

Jedno przekształcenie to jedno zaświadczenie

Prezes UODO, badając sprawę, ustalił, że zakres danych osobowych osoby, która wniosła skargę, udostępnionych w zaświadczeniu wydanym przez burmistrza na rzecz 11 współwłaścicieli nieruchomości, mieści się w granicach tzw. danych zwykłych. Przesłanki legalizujące przetwarzanie takich danych zawarte są w art. 6 ust. 1 RODO. Ich katalog ma charakter zamknięty, zaś każda z nich jest przesłanką autonomiczną i niezależną. Oznacza to, że przesłanki te co do zasady są równoprawne, toteż spełnienie co najmniej jednej z nich stanowi o zgodnym z prawem przetwarzaniu danych osobowych.

Na burmistrzu zaś – jako administratorze w rozumieniu art. 4 pkt 7 RODO – ciąży obowiązek przetwarzania danych osobowych zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym z poszanowaniem zasad określonych w art. 5 ust. 1 RODO. Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. a RODO, dane osobowe muszą być przetwarzane zgodnie z prawem, rzetelnie i w sposób przejrzysty dla osoby, której dotyczą.

Organ ds. ochrony danych osobowych podzielił opinię burmistrza, iż na gruncie powołanej ustawy z dnia 20 lipca 2018 r., przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów, w każdym przypadku dotyczy całej nieruchomości gruntowej, niezależnie od tego, czy jest ona przedmiotem współużytkowania wieczystego. Podstawę ujawnienia prawa własności gruntu w księdze wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków stanowi zaświadczenie potwierdzające przekształcenie, zatem zasadne będzie stwierdzenie, iż jedno przekształcenie to jedno zaświadczenie.

Dane beneficjenta w rozdzielniku

Zgodnie z art. 4 ust. 3 powołanej ustawy, zaświadczenie zawiera oznaczenie nieruchomości gruntowej lub lokalowej według ewidencji gruntów i budynków oraz ksiąg wieczystych prowadzonych dla tych nieruchomości. Artykuł 4 ust. 4 ustawy stanowi natomiast, że w zaświadczeniu potwierdza się przekształcenie oraz informuje o obowiązku wnoszenia rocznej opłaty przekształceniowej, wysokości i okresie jej wnoszenia, a także możliwości wniesienia opłaty jednorazowej, o której mowa w art. 7 ust. 7 ustawy, i zasadach jej wnoszenia.

Wskazać należy, iż przepisy nie wymagają, aby w zaświadczeniu wskazany był beneficjent przekształcenia. Właściwy organ jest bowiem zobowiązany do wydania zaświadczenia właścicielowi nieruchomości (na wniosek, bądź z urzędu). W związku z tym, iż z przekształceniem wiąże się m.in. obowiązek uiszczania opłat przekształceniowych i obowiązanym do uiszczania tych opłat jest każdoczesny współwłaściciel nieruchomości podlegającej przekształceniu w różnych częściach, w ocenie Prezesa UODO, wskazane byłoby umieszczenie danych beneficjenta przekształcenia wyłącznie w rozdzielniku, zawierającym informacje, dla kogo przeznaczone są kopie pisma.

Upomnienie dla burmistrza

Prezes UODO uznał, że w realiach niniejszej sprawy właściwe jest zastosowanie wobec burmistrza upomnienia za stwierdzone naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych, tj. art. 5 ust. 1 lit. a RODO oraz art. 6 ust. 1 RODO, gdyż przetwarzanie danych osobowych osoby, która wniosła skargę, polegające na udostępnieniu w zaświadczeniu jej danych osobowych na rzecz 11 współwłaścicieli nieruchomości (gruntu), stanowiło naruszenie norm z zakresu ochrony danych osobowych.

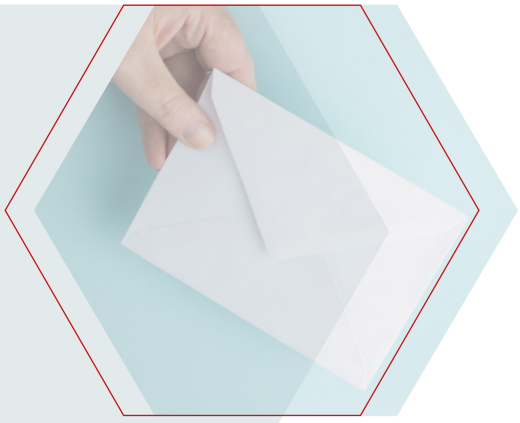

O PRAWIDŁOWYM DORĘCZANIU KORESPONDENCJI WE WSPÓLNOCIE MIESZKANIOWEJ RAZ JESZCZE

W newsletterze 7/2019 pisaliśmy o tym, jak wspólnota mieszkaniowa powinna dostarczać swoim członkom korespondencję, by nie naruszyć zasad ochrony danych osobowych. Ponownie wracamy do tego zagadnienia.

We wspomnianym wydaniu newslettera wskazywaliśmy m.in., że „wspólnota mieszkaniowa powinna w taki sposób zorganizować doręczanie wszelkiej korespondencji zawierającej dane osobowe jej członków, aby skutecznie chronić je przed dostępem osób trzecich". Informowaliśmy również, że „nieuprawnione jest wrzucanie jej do skrzynek pocztowych bez odpowiedniego zabezpieczenia, gwarantującego, że dostępu do takich danych nie uzyskają osoby nieuprawnione, np. wynajmujące mieszkania, które nie mają prawa do zapoznawania się z tego typu informacjami".

O tym, że nie wszystkie podmioty o tym pamiętają, świadczy m.in. sprawa rozstrzygnięta wydaną niedawno decyzją Prezesa UODO (ZSPU.440.564.2019), mocą której organ nadzorczy udzielił zarządcy nieruchomości upomnienia za to, że jednemu z członków wspólnoty mieszkaniowej dostarczał korespondencję bezpośrednio do skrzynki pocztowej bez żadnego zabezpieczenia, chociażby w zaklejonej i zaadresowanej na jego dane kopercie. Ponadto Prezes UODO, stwierdzając naruszenie przez zarządcę obowiązków, o których mowa w art. 5 ust. 1 lit. f, art. 24 i art. 32 RODO,

nakazał mu zastosowanie odpowiednich środków mających na celu właściwe zabezpieczenie danych osobowych członków wspólnoty przed dostępem osób nieuprawnionych.

W wydanej decyzji podkreślił, że przekazywanie korespondencji w formie otwartej może prowadzić do udostępnienia szerokiego zakresu danych osobowych na rzecz osób trzecich, np. poprzez odebranie jej przez najemcę mieszkania, do którego przynależy skrzynka pocztowa, czy omyłkowe pozostawienie jej w oddawczej skrzynce pocztowej innego mieszkańca nieruchomości.

PRZEDŁOŻENIE EROD PROJEKTU WYMOGÓW AKREDYTACJI PODMIOTÓW MONITORUJĄCYCH KODEKSY POSTĘPOWANIA

Prezes UODO, po wnikliwej analizie wszystkich uwag nadesłanych w czasie konsultacji społecznych, dokonał stosownych zmian w projekcie *Wymogów akredytacji podmiotów monitorujących kodeksy postępowania*.

Jednocześnie, zgodnie z art. 41 ust. 3 RODO, przedłożył ostatecznie proponowaną wersję tego dokumentu Europejskiej Radzie Ochrony Danych (EROD) z wykorzystaniem mechanizmu spójności przewidzianego w art. 63 RODO. Po wydaniu przez EROD opinii w zakresie postanowień Wymogów akredytacji, dokument zostanie zmodyfikowany zgodnie z wytycznymi EROD.

Przypomnijmy, projekt wymogów akredytacji podmiotów monitorujących kodeksy postępowania został przygotowany na podstawie art. 41 RODO, przy uwzględnieniu art. 29 ustawy o ochronie danych osobowych oraz wytycznych Europejskiej Rady Ochrony Danych nr 1/2019 dotyczących kodeksów postępowania i podmiotów monitorujących zgodnie z rozporządzeniem 2016/679.

Szczegółowe informacje o kodeksach są dostępne pod adresem: https://uodo.gov.pl/pl/426.

DOKUMENTACJA DOTYCZĄCA NIEODPŁATNEJ PRACY SKAZANYCH NA CELE SPOŁECZNE. WYSTĄPIENIE O DOPRECYZOWANIE PRZEPISÓW

Prezes UODO zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o podjęcie prac legislacyjnych mających na celu doprecyzowanie zasad postępowania z dokumentacją dotyczącą wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (art. 56 § 2), właściwy wójt, burmistrz lub prezydent miasta, wyznacza miejsca, w których może być wykonywana nieodpłatna, kontrolowana praca na cele społeczne. Z kolei podmioty, dla których organ gminy, powiatu lub województwa jest organem założycielskim, a także państwowe lub samorządowe jednostki organizacyjne oraz spółki prawa handlowego z wyłącznym udziałem Skarbu Państwa lub gminy, powiatu bądź województwa, mają obowiązek umożliwienia skazanym wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne.

Obowiązki podmiotów, w których wykonywana jest taka praca, określają art. 58 Kodeksu karnego wykonawczego (k.k.w.) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości

z dnia 1 czerwca 2010 r. w sprawie podmiotów, w których jest wykonywana kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna.

Są to, przykładowo:

- przydzielenie pracy z uwzględnieniem wieku skazanego, stanu jego zdrowia oraz w miarę możliwości posiadanych kwalifikacji (§ 4 rozporządzenia),

- obowiązek ustalenia harmonogramu pracy skazanych (§ 7 ust. 1 rozporządzenia) czy

- ewidencja prac wykonanych przez skazanych (§ 8 rozporządzenia).

W związku z realizacją tych obowiązków powstaje więc różnego rodzaju dokumentacja zawierająca dane osobowe.

Wątpliwości wynikające z praktyki

Tymczasem z sygnałów wpływających od podmiotów, w których pracują skazani, wynika, że w praktyce mają oni problemy dotyczące sposobu postępowania z tego rodzaju dokumentacją.

Potrzebne precyzyjne przepisy

W ocenie Prezesa UODO, zasady postępowania z dokumentacją wytwarzaną przez podmioty, w których pracują skazani, powinny zostać jasno określone w przepisach Kodeksu karnego wykonawczego i wskazywać m.in.:

- podmiot zobligowany do jej prowadzenia i przechowywania,

- zakres przetwarzanych w niej danych,

- okres jej przechowywania,

- podmioty, którym może być ona udostępniana.

Z prośbą o podjęcie stosownych prac legislacyjnych w tym zakresie Prezes UODO zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości.

Ważne argumenty

W dotyczącym tej sprawy wystąpieniu Prezes UODO podkreślił, że cele przetwarzania danych przez podmioty, u których skazani wykonują nieodpłatną, kontrolowaną pracę na cele społeczne, określa ustawa, a nie administrator, wobec czego również okres przechowywania danych powinien wynikać wprost z przepisów.

Prezes UODO podniósł też, że nadzór nad wykonywaniem kary ograniczenia wolności oraz orzekanie w sprawach dotyczących wykonania tej kary należą do sądu rejonowego, w którego okręgu kara jest lub ma być wykonywana (art. 55 § 1 k.k.w.). Czynności związane z organizowaniem i kontrolowaniem wykonywania kary ograniczenia wolności oraz obowiązków nałożonych na skazanego odbywającego tę karę wykonuje sądowy kurator zawodowy (art. 55 § 2 k.k.w.).

Co istotne, dane skazanych przetwarzane przez podmioty, do których zostali oni skierowani w celu wykonywana kary ograniczenia wolności polegającej na nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, są danymi, o których mowa w art. 10 RODO. Dla tych danych prawodawca unijny przewidział szczególne zasady przetwarzania. Powołany przepis stanowi bowiem, że przetwarzania danych osobowych dotyczących wyroków skazujących oraz czynów zabronionych lub powiązanych środków bezpieczeństwa na podstawie art. 6 ust. 1 RODO wolno dokonywać wyłącznie pod nadzorem władz publicznych lub jeżeli przetwarzanie jest dozwolone prawem UE lub prawem państwa członkowskiego przewidującymi odpowiednie zabezpieczenia praw i wolności osób, których dane dotyczą.

Powyższe argumenty dowodzą, że przepisy prawa powinny w sposób przejrzysty, precyzyjny i niebudzący wątpliwości wskazywać, jakie dane skazanego i w jakim celu może przetwarzać podmiot, w którym skazany wykonuje nieodpłatną, kontrolowaną pracę na cele społeczne.

Dla zapewnienia zgodności z RODO

Uregulowanie powyższych kwestii wprost w przepisach prawa przyczyni się – jak wskazał Prezes UODO – do poszanowania określonych w RODO zasad, w tym zasady rzetelności i przejrzystości, zasady ograniczonego przechowywania oraz zasady minimalizacji danych (art. 5 ust. 1 lit. a, e i c). Będzie też sprzyjało właściwemu wypełnianiu zadań przez podmioty, u których skazani wykonują nieodpłatną, kontrolowaną pracę na cele społeczne.

MIĘDZYNARODOWE

Demokratyczny i skuteczny nadzór nad służbami bezpieczeństwa i wywiadu na całym świecie, zapewni lepszą ochronę praw i podstawowych wolności ludzi.

Alessandra Pierucii, przewodnicząca Komitetu Konsultacyjnego Konwencji 108 oraz Jean-Philippe Walter, komisarz ds. ochrony danych Rady Europy wydali wspólne oświadczenie w sprawie zapewnienia lepszej ochrony osób w kontekście międzynarodowego przepływu danych osobowych.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej postanowieniem z 16 lipca 2020 r. w sprawie „Schrems II" unieważnił umowę „Tarczy Prywatności" między UE a USA w sprawie przekazywania danych. Główną podstawą tego orzeczenia jest fakt, że ustawodawstwo amerykańskie nie może w odpowiedni sposób zagwarantować ochrony danych osobowych przekazywanych z UE, w szczególności w zakresie dostępu do tych danych przez służby wywiadowcze.

Alessandra Pierucci i Jean-Philippe Walter w oświadczeniu przypomnieli o znaczeniu i wpływie Konwencji o ochronie osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych (Konwencja 108+). Mandat Rady Europy, jej doświadczenie w zakresie praw człowieka, demokracji i praworządności, a także otwarcie poza granice Europy (z niektórymi jej przełomowymi instrumentami, takimi jak Konwencja 108 i Konwencja budapeszteńska) sprawiają, że organizacja ta jest idealnym forum do podjęcia międzynarodowych prac nad delikatną kwestią służb bezpieczeństwa narodowego.

Opracowanie nowego standardu prawnego mogłoby opierać się na licznych kryteriach już opracowanych przez sądy, w tym Europejski Trybunał Praw Człowieka i Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych.

Odnosząc się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie „Schrems II", w którym stwierdzono, że umowa UE-USA „Tarcza Prywatności" nie zapewnia odpowiedniego poziomu ochrony danych osobowych przekazywanych z UE do USA ze względu na niewystarczające zabezpieczenia praw człowieka w kontekście dostępu do danych przez rządowe programy nadzoru USA, w oświadczeniu podkreślono, że decyzja ta ma skutki wykraczające poza przekazywanie danych między UE a USA i stanowi okazję do wzmocnienia uniwersalnych ram ochrony danych.

Oświadczenie przypomina o roli, jaką zaktualizowany traktat Rady Europy o ochronie danych, który jeszcze nie wszedł w życie, może odegrać w zapewnieniu solidnego, prawnie wiążącego porozumienia w sprawie ochrony prywatności i danych osobowych na całym świecie, w szczególności w odniesieniu do przepływu danych osobowych przez granice.

Chociaż konwencja zapewnia już solidne międzynarodowe ramy prawne dla ochrony danych osobowych, a konkretnie odnosi się do potrzeby niezależnego i skutecznego przeglądu i nadzoru ograniczeń ochrony danych uzasadnionych przez bezpieczeństwo narodowe lub obronność, nie odnosi się w pełni i wyraźnie do niektórych z wyzwań, jakie na poziomie międzynarodowym stawiają możliwości masowego nadzoru, co wymaga opracowania nowego, szczegółowego międzynarodowego standardu prawnego.

Konwencja jest jedynym prawnie wiążącym instrumentem w sprawie ochrony prywatności i ochrony danych otwarte dla każdego kraju na świecie. Przyjęty w 1981 r. Traktat został zaktualizowany w 2018 r. protokołem zmieniającym, który jeszcze nie wszedł w życie, zapewniając, że jego zasady ochrony danych są nadal dostosowane do dzisiejszych narzędzi i praktyk oraz wzmacniając mechanizm działań następczych. Jak dotąd 55 krajów ratyfikowało „Konwencję 108", a wiele innych wykorzystało ją jako wzór dla nowych przepisów dotyczących ochrony danych na całym świecie.

Wspólne oświadczenie: https://rm.coe.int/statement-schrems-ii-final-002-/16809f79cb

Źródło: https://www.coe.int/en/web/data-protection/-/to-better-protect-us-when-our-personal-data-falls-into-the-intelligence-trap-

Źródło: https://www.coe.int/en/web/portal/-/digital-surveillance-by-intelligence-services-states-must-take-action-to-better-protect-individuals

Belgia: 20 tys. euro dla operatora telekomunikacyjnego

Belgijski organ ochrony danych nałożył na operatora telekomunikacyjnego Proximus karę w związku z kilkoma naruszeniami ochrony danych podczas przetwarzania danych osobowych w celu publikacji książek telefonicznych.

Obywatel belgijski wnioskował do przedsiębiorstwa Proximus, wydawcy publicznego spisu telefonicznego, o wycofanie publikacji jego danych osobowych w wydawanej przez to przedsiębiorstwo książce telefonicznej, jak również publikacji danych osobowych w książkach publikowanych przez innych wydawców. Proximus, jako wydawca własnych książek telefonicznych, potwierdził, że nie będzie publikował danych osobowych oraz że powiadomi innych wydawców takich spisów, aby nie publikowali danych osobowych powoda. Jednakże kilka miesięcy później składający skargę stwierdził, że jego dane osobowe nie tylko zostały opublikowane w książce telefonicznej przedsiębiorstwa Proximus, ale także w tych wydawanych przez inne przedsiębiorstwa.

Izba Procesowa belgijskiego organu ochrony danych stwierdziła m.in. że: przedsiębiorstwo publikuje własną książkę telefoniczną i stąd należy go uznawać za administratora w odniesieniu do kilku właściwych czynności przetwarzania. W związku z tym na przedsiębiorstwie tym spoczywa odpowiedzialność za powiązanie wycofania zgody osoby, której dane dotyczą, z faktycznymi czynnościami przetwarzania. Administrator w tej sprawie nie przedsięwziął odpowiednich środków celem zapewnienia oraz wykazania, że dane osobowe skarżącego nie były przetwarzane niezgodnie z prawem po wycofaniu przezeń zgody. Administrator w niniejszej sprawie nie wypełnił w odpowiedni sposób spoczywających na nim obowiązków i naruszył przepisy art. 6 RODO, w połączeniu z art. 7 RODO oraz art. 24 i art. 5 ust. 2 RODO. Administrator nie podał osobie, której dane dotyczą, przejrzystej informacji podczas rozpatrywania jej wniosku, ani też nie ułatwił w odpowiedni sposób wykonania przysługujących jej praw, naruszając tymże przepisy art. 12 i art. 13 RODO.

Ostateczna decyzja w języku niderlandzkim dostępna jest pod adresem: https://www.gegevensbeschermingsautoriteit.be/publications/beslissing-ten-gronde-nr.-42-2020.pdf

Źródło: https://edpb.europa.eu/news/national-news/2020/belgian-dpa-imposes-eu20000-fine-proximus-several-data-protection_pl

Norwegia: 37,4 tys. euro dla Administracji Dróg Publicznych

Norweski organ ochrony danych nałożył na norweską Administrację Dróg Publicznych karę pieniężną za przetwarzanie danych osobowych w celach niezgodnych z tymi, dla których zostały zebrane.

Karę nałożono za przetwarzanie danych osobowych za pomocą zainstalowanych na stałe kamer drogowych do monitorowania kontrahentów, pracowników, poddostawców i pracowników poddostawców.

Wykorzystanie takich zdjęć do udokumentowania naruszeń umowy kilka miesięcy po zaistnieniu incydentów jest niezgodne z pierwotnym celem, jakim było umożliwienie zastosowania natychmiastowych środków bezpieczeństwa. Zatem nagrania te zostały wykorzystane w innym celu, niż ten dla którego zostały zebrane.

Oceniając, czy takie wykorzystanie nagrań wideo było zgodne z pierwotnie określonym celem, norweski organ ochrony danych podkreślił, że nowy sposób wyko-

rzystania danych jest w znacznym stopniu niekorzystny dla stron umowy i ich pracowników oraz jest sprzeczny ze sposobem wykorzystania danych osobowych, jakiego mogą oczekiwać strony umowy.

Źródło: https://edpb.europa.eu/news/national-news/2020/norwegian-dpa-decision-fine-norwegian-public-roads-administration_pl

Węgry: organ ochrony danych nakłada karę na Forbes

Węgierski Krajowy Organ Ochrony Danych i Wolności Informacji nałożył w dwóch sprawach związanych z ochroną danych kary w łącznej wysokości 4,5 mln forintów na wydawcę węgierskiej edycji Forbes.

Wydawcy Forbes'a zarzucono brak właściwej oceny interesów, w odniesieniu do drukowanej i internetowej wersji magazynu Forbes, zawierających listę największych przedsiębiorstw rodzinnych, opublikowanych we wrześniu 2019 r. oraz w związku z wersjami drukowaną i internetową magazynu Forbes, zawierającymi listę pięćdziesięciu najbogatszych Węgrów, opublikowanymi w styczniu 2020 r.

Podczas przygotowania takich list osoby, których dane dotyczą, nie zostały powiadomione o wynikach oceny prawnie uzasadnionych interesów własnych i strony trzeciej (społeczeństwa). Zdaniem organu nadzorczego wydawca naruszył art. 6 ust. 1 lit. f) RODO.

Ponadto organ ustalił, że nie zapewniono skarżącym odpowiednich informacji, dotyczących podstawowych okoliczności przetwarzania danych oraz prawa skarżących do sprzeciwu wobec przetwarzania dotyczących ich danych osobowych, poprzez brak zapewnienia w udzielonej skarżącym odpowiedzi informacji dotyczących możliwości wykonywania przez skarżących jako osoby, których dane dotyczą, przysługujących im praw, wydawca naruszył art. 5 ust. 1 lit. a), art. 5 ust. 2, art. 12 ust. 1 i 4, art. 14, art. 15 oraz art. 21 ust. 4 RODO.
Z powodu stwierdzonych naruszeń przepisów organ nałożył na wydawcę 2 kary o łącznej wartości 4,5 mln forintów.

Węgierski organ nadzorczy popiera praktykę obecną również na rynku węgierskim, zgodnie z którą różne wykazy lub publikacje zawierające listę najbogatszych Węgrów nie we wszystkich przypadkach zawierają pełne nazwisko osoby, której dane dotyczą, lub wpis dotyczący osoby, której dane dotyczą, pod warunkiem, że są ku temu wystarczająco uzasadnione powody. Zamiast pełnego nazwiska wskazuje się jego pierwszą literę lub zamiast wpisu przedstawiającego działalność osoby, której dane dotyczą, przekazuje się ograniczone do minimum informacje (np. nazwę danej branży, wielkość majątku związanego z osobą, której dane dotyczą), w następstwie odpowiednio uzasadnionego sprzeciwu osoby, której dane dotyczą.

NOWE ODPOWIEDZI NA PYTANIA INSPEKTORÓW

Znajdująca się na naszej stronie internetowej zakładka „Inspektor Ochrony Danych" w sekcji „Zadania IOD" została wzbogacona o kolejne zagadnienia.

Wyjaśnienia dotyczą takich kwestii, jak:

Kto jest administratorem danych przetwarzanych w celu wydania karty seniora?
Obowiązek informacyjny w związku z Rejestrem Danych Kontaktowych.
Czy przesłanką przetwarzania przez organy publiczne może być art. 6 ust. 1 lit. f RODO?

Szanowani Państwo,

Dziękujemy za wzięcie udziału w szkoleniu online dla inspektorów ochrony danych z sektora oświaty, które odbyło się 30 września 2020 r. Na stronie internetowej Urzędu dostępny jest zapis wydarzenia (https://uodo.gov.pl/pl/190/1728).

W webinarium wzięło udział 1500 uczestników! To rekord jaki wspólnie udało nam się uzyskać. Dziękujemy za uczestnictwo i docenienie nowej formuły szkoleń, jaką Państwu zaproponowaliśmy.

Do zobaczenia przy kolejnej edycji.

URZĄD OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH